



sobota, 28.10.2023

Dzień 51

Tajemnice Radosne

I Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie	Miałaś pewnie na głowie tyle niezwykle pochłaniających spraw, obowiązków co niemiara i myśli o przyszłości, wtem w tym wszystkim nagle przemówił Bóg, którego przyjęłaś z wielką otwartością, nie dlatego, że bałaś się realizacji swojej drogi, lecz wiedziałaś, że Jego jest o wiele lepsza.
II Nawiedzenie świętej Elżbiety	Ty nie szłaś do swej krewnej po to, aby pożalić się jak wielki krzyż Cię czeka, nie chciałaś narzekać na swoje niedogodności, ale poszłaś nieść szczęście, której jest znacznie głębsze niż drobne radości jakie w życiu zdobywamy, chociaż i pewnie nimi podzieliłaś się, bo miłością jest dzielić się radością z innymi.
III Narodzenie Pana Jezusa	Nasze serce również może być betlejemską stajenką, ale raczej o wiele częściej jesteśmy gospodarzami, których drzwi pozostają niewzruszone na kołającego Boga, bo obawiamy się przyjęcie Jego, gdyż nie znamy skutków, a przecież czy z tak pięknego Krzewu może urodzić się zły owoc?
IV Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni	Maryja nie ofiarowała Bogu jedynie główki Jezusa, czy tylko duszę. Ofiarowanie nastąpiło całościowo, tak i my powinniśmy wszystko co nasze, ducha, duszę i ciało razem z owocami naszymi złożyć Bogu, aby wypowiedzieć słowa Symeona „bo moja oczy ujrzały twoje zbawienie”.
V Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni	Jakiego Jezusa szukam? Czy Tego, który jest wyłącznie moim nietrafnym wyobrażeniem? Chodząc z błędnym obrazem Boga nigdy nie znajdziemy Chrystusa, dlatego musimy oczyszczać swą wiarę z nietrafionych intuicji i złudzeń, bo one częściej oddalają nas, a przecież wystarczy dobrze się rozejrzeć, aby Go znaleźć.

Tajemnice Bolesne

I Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu	Wielokrotnie widziałem Cię Panie modlącego się, tylekroć czytałem jak wchodzisz na górę, by zjednać się z Ojcem, ale na taką modlitwę nie byłem gotów. Wprowadź mnie w szkołę i tego uwielbienia Boga w cierpieniu, bo może to moja duchowość, powierzanie wszelkich niepowodzeń.
-------------------------------------	---



II Biczowanie	Czemu się nie buntujesz wobec takiej niesprawiedliwości? Panie, dajesz mi kolejną lekcję przyjmowania dosłownie wszystkiego, bo przecież czy cierpieniem nie jest znoszenie czyjegoś ignorancja, pogardy czy lenistwa? To też chcesz, abym ze spokojem przyjmował.
III Cierniem ukoronowanie	Kolejna udręka w paśmie cierpienia. I tego można by uniknąć, ale wciąż przyjmujesz następne zranienie ze spokojem. Jezus, pokaż mi te miejsca, w których nie dostrzegam swego gniewu i niecierpliwości, abym mógł zmienić te dziury bez miłości.
IV Droga Krzyżowa	Co mogło zespolić te dwie drewniane belki, że były w stanie podźwignąć Syna Człowieczego? Takim spoiwem nie były wyłącznie żelazne gwoździe, ale każdy grzech ludzkości, ileż go musiało tam być, jakże sporo tego zła, któreś zwyciężył.
V Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu	I spocząłeś udęczony Synu w ramionach Ojca. Powrócił dziedzic do Królestwa Niebieskiego, a nam zostawił swój testament. Boża miłość wypłynęła z boku Chrystusowego, zrodził się przedziwny sakrament Kościoła, który jest źródłem łask.

Tajemnice Chwalebne

I Zmartwychwstanie	A co właściwie znaczy, że jesteś Życiem? Cóż mogę się z tego nauczyć? Może potrzeba, abyśmy żyli Życiem, czyli tak postępowali, abyś Ty był w naszych godzinach radości i chwilach smutku; pośród poranka i w mroku nocy, bo gdzie Ty jesteś obecny, tam zło nie ma przystępu.
II Wniebowstąpienie	Skoro Syn Człowieczy udał się do nieba, to znaczy, że definitywnie każdy z nas kiedyś zakończy swą ziemską wędrówkę. Sługa, nawet najlepszy, nie będzie lepszy od swego Pana, śmierć jest tą koniecznością, aby przystąpić do ostatniej i jedynej niebiańskiej wieczerzy Baranka.
III Zesłanie Ducha Świętego	Skoro nazwałeś nas dziećmi, to nie mogłeś nas zostawić sierotami, dlatego posyłasz Ducha swego Syna, abyśmy mieli w sobie siłę od Ojca. Panie, cóż za radość może wyrazić naszą wdzięczność, że Ty o nas pamiętasz, nawet wtedy, kiedy my już dawno zapomnieliśmy o Tobie i zwątpiliśmy w Ciebie.



IV Wniebowzięcie	Może to „fiat” wypowiedziane przed laty było decydujące dla takiej przyszłości. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak nasze drobne decyzje mogą mieć duże konsekwencje. Ona wypowiedziała „tak”, a czy my z podobną ochotą odpowiadamy na Twe wezwania?
V Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi	Spójrzmy na ukoronowaną Matkę Bożą, cóż nam z tego obrazu? Zacerpnąć musimy z tej postawy służby. Ta koronacja jest kolejnym tryumfem miłości, tym razem jako zwycięstwa służby nad panowaniem, ofiarowaniem nad zabieraniem.